

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Pismo codzienne, poświęcone sprawom politycznym, społecznym i ekonomicznym

PRZEDPŁATA wynosi w kwartalnej, w półrocznej i w rocznej kwartalnie 2 m., z odroczeniem do dnia 243 m., półrocznie 67 m., z odroczeniem do dnia 34 m. — Na poczcie pod opaską kwartalnie 4,80 m. — U sprzedawcy składająco 10 m.

„Dziennik Berliński” wydawca: wydawnictwo „Dziennik Berliński” z siedzibą w Berlinie, przy Rauspachstr. 6.

CENA OGŁOSZEŃ: 25 k. od wiersza pięciowierszowego — reklam 30 k., od wiersza. Przy kilkunastu ogłoszeniach odpowiedni rabat. Wszelkie ogłoszenia przyjmuje w Berlinie tylko Administracja „Dziennika Berlińskiego” przy Rauspachstr. 6.

Telefon: Alexander 4905

Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin, O. 27, Rauspachstr. 6

Telefon: Alexander 4905

Berlin, wtorek 14 września 1915.

## Z placu boju.

Wczorajszy komunikat niemiecki stwierdza postępy w różnych punktach wschodniego teatru wojny, głównie w kierunku na Dźwińsk, gdzie przednie strażnice niemieckie dotarły już do ważnej linii kolejowej z Dźwińska do Wilna, a tem samem przecięły bezpośrednio komunikację tych dwóch miast. Oprócz tego trwa dalej pościg za Rosyanami na wschód od Grodna; także w kierunku na Pińsk cofają się Rosyanie przed wojskami marszałka Mackensena. Rosyanie potwierdzają te postępy niemieckie, lecz donoszą, że odwrót po obu brzegach górnego Niemna nastąpił dobrowolnie ze względu na wysunięte stanowiska armii walczących na tym froncie.

W obrębie fortec wotyńskich opór Rosyan jest bardzo gwałtowny. Z austriackiej głównej kwatery prasowej donoszą do „Berl. Tagebl.», że Rosyanie za wszelką cenę usiłują odebrać Dubno. We Wschodniej Galicji w związku z odwrótem Austriaków na linię środkowej Strypy wojska sprzymierzone cofały się również w okolicy Tarnopola, aby dalej na zachód zająć korzystniejsze pozycje. Z resztą na całej linii Seretu kontrofensywa rosyjska trwa dalej, przyczem obydwie strony donoszą o sukcesach.

Energiczny opór Rosyan objawiający się obecnie na całym wschodnim teatrze wojny a zwłaszcza we wschodniej Galicji, skłania tę prasę neutralną, która sympatyzuje z czwóporozumieniem, do mniemania, że jednakże siła odporna wojsk rosyjskich jest dziś jeszcze znacznie większa niż można było przypuszczać wobec ich kilkumiesięcznych ciągłych niepowodzeń; także wobec podjęcia miejscowej ofensywy w różnych punktach frontu sądzić można, że tak dotkliwy poprzednio brak amunicji jest usunięty. Nakoniec zwraca uwagę tejeż prasy fakt, że od czasu zmiany w naczelnym dowództwie ton komunikatów rosyjskich stał się znacznie pewniejszym siebie: nie brak w nich różnych optymistycznych uwag zarówno co do teraźniejszego położenia jak również co do dalszego rozwoju wypadków. Przyszłość dopiero okaże, czy taki optymistyczny pogląd o miarodajnych kół rosyjskich jest istotnie szczery i uzasadniony.

Z zachodniej widowni wojny oprócz zwykłej gwałtownej kanonady obydwie strony nie mają nic ważnego do doniesienia, natomiast wydaje się, że na austriacko-włoskim placu boju przygotowują się obecnie ważniejsze wypadki. Z strony austriackiej donoszą o bardzo gwałtownych, lecz znów bezskutecznych atakach włoskich; gen. Cadorna podaje zaś w ostatnim swoim komunikacie, że u Austriaków skonstatowano w ostatnich czasach nadejście świeżych posiłków. O ile istotnie na tym froncie przygotowują się teraz większe operacje, to musiałyby one nastąpić na linii Isonza, gdyż pogranicze Tyrolu i Karyntyi, gdzie wzajemne pozycje od początku wojny włoskiej pozostały prawie niezmiennione, nie nadaje się do walk we większym stylu, tembardziej, że w tych alpejskich okolicach zima zaczyna się wcześniej i wszelkie ruchy wojsk będą rychło ogromnie utrudnione.

Na tureckiej widowni wojny panuje ciągle względny spokój. Nadchodzą wprawdzie z różnych stron informacje co do dalszych zamiarów i planów atakujących wojsk czwóporozumienia, ale doniesienia te niebardzo zasługują na wiarę i dlatego ze sceptycyzmem przyjmować je trzeba.

Równie niemożliwą jest orientacja co do tego, co obecnie dzieje się na Bałkanach a zagadką jest zwłaszcza postawa Bułgarii. Nie brak jest na ten temat informacji w prasie niemieckiej, angielskiej i włoskiej.

Prasa niemiecka podkreśla znaczenie traktatu bułgarsko-tureckiego, o którego podpisaniu donosiła już kilka tygodni temu, jakkolwiek dotąd wiadomości te nie zostały urzędowo potwierdzone, i liczy, że w tych warunkach Bułgaria przystąpi wprost do związku państw centralnych z Turcją. „Frankf. Ztg.” donosi nawet o bliskim wyjeździe posłów państw czwóporo-

zumienia z Sofii. Informacja ta niewątpliwie jest przedwczesną.

Prasa włoska zaś nie wierzy w dojście do skutku przymierza Bułgarii z Turcją i ma nadzieję, że ustępstwa, które pod naciskiem czwóporozumienia Serbia poczyni na rzecz Bułgarii, otworzą drogę do dalszych rokowań dyplomatycznych.

### Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, poniedziałek 13 września.

#### Zachodni plac boju.

Położenie bez zmiany.

Samolot nieprzyjacielski został zestrzelony pod Courtrai, drugi zaś ponad lasem pod Montfaucon (na północny-zachód od Verdun). Lotnicy pierwszego samolotu zostali wzięci do niewoli, drugiego są zabici. Ostatniej nocy wykonano atak napowietrzny na fortyfikacje pod Southend.

#### Wschodni plac boju.

Armia marszałka polnego Hindenburga.

Po lewym brzegu Dźwiny, pomiędzy Friedrichstadtem a Jakobstadtem został nieprzyjaciół wyparty z kilku pozycji. Dalej na południe ustąpił; ścigające czoła wojsk niemieckich dotarły do drogi Eckengrafen (30 km. na południowy-zachód od Jakobstadtu) — Rakiszki. Także pomiędzy drogą od Kupiszek do Dźwińska a Wilią poniżej Wilna postępuje pochód nasz raznie naprzód. Tor kolejowy na drodze od Wilna przez Dźwińsk do Piotrogradu został w kilku miejscach zajęty. W łuku Niemna na wschód od Grodna pościg trwa w dalszym ciągu. Nad dolną Zółwianką odparto kilka silnych kontrataków nieprzyjacielskich. Wczoraj wzięto przeszło 3300 jeńców, zdobyto jedno działo i 2 kartaczożnice.

Grupa wojsk marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego.

Nieprzyjaciół znajduje się w odwrocie. Pościg trwa tuż za nim. Przeszło 1000 Rosyan wzięto do niewoli.

Armia marszałka polnego Mackensena.

Opór nieprzyjaciela został przelamany na całym froncie. Pościg trwa w kierunku Pińska.

#### Południowo-wschodni plac boju.

Wojska niemieckie odparły wczoraj na zachód i na południowy - zachód od Tarnopola kilka nieprzyjacielskich ataków i wzięły przytem kilkaset jeńców. W nocy została zajęta bez przeszkody ze strony przeciwnika pomyślna pozycja położona na kilka kilometrów na zachód od dotychczasowej.

Naczelne dowództwo armii.

### Komunikaty austriackie.

Wiedeń, 11. 9. Urzędowo donoszą:

#### Rosyjski plac boju.

Ataki rosyjskie na nasz front w wschodniej Galicji trwają w dalszym ciągu. U ujścia Seretu zostały odparte silne oddziały nieprzyjacielskie. Walka doprowadziła w licznych punktach do zapasów na białą broń w rowach. Na północny - zachód od Struszowa załamało się kilka ataków rosyjskich pod ogniem krzyżowym naszych baterii. Inne zostały odparte bagnetem. W nocy zajęły wojska sprzymierzone walczące pod Tarnopolem pozycje urządzone na wzgórzach pod Kozłowem i Jezierną, która przytyka do frontu naszego znajdującego się na wschodnim brzegu środkowej Strypy. Ruchowi temu nieprzyjaciół nie przeszkadzało. Pod Nowo Aleksieńcem toczą się zacięte walki. Na wschód od Dubna wojska nasze dotarły do kolei. W okolicy Derazna odparliśmy nieprzyjaciela na kilku punktach, przyczem nadzwyczajnie odznaczył się pułk piechoty nr. 24 wiedeńskiej obrony krajowej. C. k. wojska na Litwie wzięły do niewoli podczas swego przedwczorajszego szturmu na wieś Szurety dziesięciu oficerów i 1000 chłopów i zdobyły pięć kartaczożnic.

#### Włoski plac boju.

Na froncie na wybrzeżu toczyły się wczoraj walki w okolicy Flitschu i Tolmeinu z równą zaciętością w

dalszym ciągu. Znowu zostały wszystkie ataki włoskie wśród ciężkich strat odparte; znowu utrzymały nasze wojska bez wyjątku wszystkie pozycje. W okolicy Flitschu atakował nieprzyjaciół, po rozbiciu się przed poł. ataku na Roobon i próby przelamania frontu na stokach tej góry, od południowego zachodu Jaworzek i Gólober planinę. Pod wieczór był także i ten atak odparty. Artyleria włoska ostrzeliwała tutaj zagłębienia, w których się zbierała ich własna piechota, z widocznym skutkiem. W okolicy Vrsic, gdzie nieprzyjaciół już w przedwczorajszej walce stracił przeszło 500 chłopów, załamał się wczoraj po południu znowu jeden atak. Przyczółek mostu pod Tolmeinem atakowali Włosi czterokrotnie bez skutku. Dalej na południe panował względny spokój. Na froncie Tyrolu ponowne próby nieprzyjacielskie zbliżenia się do naszych pozycji koło Popena były równie bezskuteczne, jak wszystkie poprzednie. Pod mostem pogranicznym leży przeszło stu zabitych Włochów.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

### Komunikat rosyjski.

(W streszczeniu). Rosyjskie komunikaty są od kilku dni tak obszerne, że łamy naszego pisma nie pozwalają na podawanie ich w całości. Dlatego musimy je streszczać podawając z nich fakty ważniejsze. Rosyjski sztab generalny donosi pod datą 12 września, co następuje: W okolicy Rygi i Friedrichstadtu ogień armatni i starcia mniejszych oddziałów. Pod Jakobstadtem podjęły nasze wojska 11 bm. ofensywę. Nad rzeką Piktstern toczą się zacięte walki. Na drodze z Wilkomierza do Ucian cofnęły się nasze wojska po zaciętej walce przed przemożnymi siłami nieprzyjacielskimi w okolicy jeziora Gusiati. Pomiedzy Świętą a Wilią posuwał się nieprzyjaciół w kierunku Dworca Podbrodzie. (Podbrodzie leży nad torem kolejowym pomiędzy Wilnem a Dźwińskiem). Na froncie Prawy Mosty toczyły się walki w okolicy Skidel. (Mosty leżą nad Niemnem, na połowie drogi pomiędzy ujściem Szary a Żelwianki). Zdobyliśmy 5 kartaczożnic i zabrali do niewoli jednego oficera i 101 żołnierzy. Jeńcy zeznają, że w trzech ostatnich dniach straty nieprzyjaciela wynosiły po 100 chłopów w zabitych na kompanię. W dniu 11 września powstrzymaliśmy silne ataki nad dolną Żelwianką, w okolicy Żelwy, Rożan i na południe-wschód od Kosowa. Nad drogą z Baranowicz do Stomina wzięliśmy około 400 Niemców i Austriaków do niewoli i zdobyli 4 kartaczożnice i wozy z nabojami. W okolicy Równa nieprzyjaciół atakuje; w okolicy Krzemienca toczą się walki nad górną Gorynią. 200 Austriaków wzięliśmy do niewoli. W okolicy Tarnopola wzięliśmy zwycięsko. Na północ od tego miasta wzięliśmy 11 września do niewoli 91 oficerów i 4200 żołnierzy, także niemieckich i zdobyliśmy 9 kartaczożnic. Ataki nieprzyjaciela odparliśmy zadając mu ogromne straty mimo posiłków, które otrzymał. Rano 12 września przeszły wojska nasze w okolicy na południe od Tarnopola do ataku. Nad Seretem cofali się Austriacy od tej rzeki w kierunku Dniestru. Podczas pościgu wzięliśmy wielu jeńców.

### Komunikat francuski

Sprawozdanie urzędowe z niedzieli popołudnia: Na północ od Arras w odcinku Neuville bezustanna walka bombami i granatami ręcznymi, której towarzyszył obustronny ogień działowy. Na południe od Scarpe w okolicy Roye, na północ od Aisny pomiędzy Paissy a Craonnelle gwałtowny ogień działowy. Nowa próba nieprzyjaciela zaatakowania naszego wysuniętego stanowiska Sapigneul została tak samo jak poprzednie zupełnie odparta. Na południe od Leintrey skuteczna działalność artylerii naszej przeciwko nieprzyjacielskim pozycjom, pracom i gromadzeniu wojsk. Niemiecka próba ataku została natychmiast powstrzymana przez nasz ogień artylerii i ogień piechoty. Z pozostałego frontu niema nic znamiennego do doniesienia. Nieprzyjacielskie samoloty rzuciły wczoraj kilka bomb na Compiègne; samoloty nasze obrzucały skutecznie niemieckie hangary pod Brayel pociskami wielkiego kalibru.